

Losy narodu kurdyjskiego w XX i XXI wieku są uderzająco podobne do losu Polaków w dobie rozbiorów. Podobnie jak Polska, rozdarta między trzy mocarstwa, Kurdowie zostali podzieleni między Iran, Irak, Turcję i Syrię. Podobnie jak Polacy uporczywie usiłują wybić się na niepodległość. Podobnie jak kiedyś Polacy dziś Kurdowie muszą uciekać ze swego kraju. Pan Ziyad Raouf, pełnomocnik Rządu Regionalnego Kurdystanu w Polsce, zgodził się nakreślić dla naszych czytelników krótki zarys najnowszej historii tego bohaterskiego narodu.

Redakcja

Kurdyjska walka o niepodległość

ZIYAD RAOOF

Kryzys migracyjny i pojawienie się tysięcy Kurdów na granicy polsko-białoruskiej na nowo skierowały uwagę polskich mediów i opinii publicznej na ten naród. Jego trudna historia nie pozostaje bez wpływu na obecną falę migracji.

Kurdowie to lud pochodzenia indoeuropejskiego, a tereny Kurdystanu mają niezwykle bogatą historię. Cytadela w Irbilu (Erbilu) – stolicy Regionu Kurdystanu – to jedno z najdłuższych nieprzerwanie zamieszkałych miejsc na świecie. Kurdystan od wieków był obszarem rywalizacji między mocarstwami. Waleczni Kurdowie wielokrotnie tworzyli księstwa i emiraty o znacznym zakresie samodzielności, co przeczy utartym opiniom, że naród ten nigdy nie miał własnych organizacji państwowych.

Wydarzenia – kluczowe dla obecnych losów Kurdystanu i całego Bliskiego Wschodu – miały miejsce w trakcie I wojny światowej i tuż po jej zakończeniu. W 1916 roku Francja i Wielka Brytania, w porozumieniu z Rosją, zawarły tajny traktat Sykes-Picot, na mocy którego rozdzieliły swoje strefy wpływów na Bliskim Zachodzie. Mocarstwa kolonialne nie liczyły się z wolą żyjących tam narodów. To wtedy powstały zarysy istniejących do dziś granic państwowych: Libanu, Syrii, Iraku, które obarczone są chroniczną niestabilnością, bo zostały stworzone sztucznie i objęły w swych granicach różne narody o odmiennych językach, kulturach i wyznaniach. Kurdystan kolejny raz w swojej historii został podzielony i to na jeszcze więcej części, nie tylko między Turcję (Imperium Osmańskie) i Iran (Persję), ale także między Irak oraz Syrię.

W dobie rozpadu starego porządku, gdy Imperium Osmańskie poniosło klęskę w I wojnie światowej, zaistniało kilka szans na powstanie niepodległego Kurdystanu, żadnej nie udało się jednak Kurdom wykorzystać. W 1918 roku w mieście Suleimanija, w obecnym irackim Kurdystanie, shech Mahmud Barzindzi ogłosił niepodległy Kurdystan po wypędzeniu z miasta Brytyjczyków, ale zdołał utrzymać niezależność niecały miesiąc. Powstanie zostało brutalnie stłumione, niektóre źródła podają, że użyto broni chemicznej.

Jeszcze większe nadzieje Kurdowie wzięli z traktatem w Sèvres, zawartym 10 sierpnia 1920 roku między koalicją zwycięskich państw a pokonanym w I wojnie światowej Imperium Osmańskim. Był to pierwszy w historii traktat, który umiędzynarodowił kwestię kurdyjską i stworzył możliwość powstania niepodległego Kurdystanu na ziemiach byłego Imperium Osmańskiego.

Artykuł 62 wspomnianego traktatu zakładał opracowanie „projektu lokalnej autonomii dla obszarów o przeważającej liczbie ludności kurdyjskiej”. Z kolei w artykule 64 była mowa o tym, że jeżeli ludność kurdyjska na obszarze owej autonomii „wykaże, że pragnie uzyskać niepodległość”, to Turcja „zrezygnuje ze wszystkich praw i tytułów do tych ziem”. Ostatecznie jednak Turcja doprowadziła do rewizji postanowień z Sèvres, przeciwko czemu nie protestowali alianci, którzy nie mieli determinacji, by bronić sprawy kurdyjskiej. Nowy traktat – zawarty w Lozannie w 1923 roku – nie wspominał już o niepodległości ani autonomii dla Kurdów. Kolejne powstania w tureckim Kurdystanie były krwawo tłumione, a odpowiedzią tureckich władz było bezwzględne represjonowanie tych, którzy pielęgnowali kurdyjski język, niszczenie kurdyjskiej kultury i negowanie istnienia narodu kurdyjskiego.

Kolejnym ważnym epizodem w kurdyjskiej walce narodowo-wyzwoleńczej było powstanie Republiki Mahabadzkiej. Istniała ona krótko – od stycznia do grudnia 1946 r. – gdyż po wycofaniu nieformalnego protektoratu Związku Radzieckiego Iran przywrócił zwierzchność nad tymi terenami, a prezydenta Republiki – Qaziego Muhammada – skazano na śmierć. Ten epizod odgrywa jednak ważną rolę w świadomości Kurdów, ponieważ republika była pierwszym „nowoczesnym” tworem kurdyjskiej państwowości, z rozwiniętym

aparatem administracyjnym, armią, szkolnictwem. Na czele sił zbrojnych republiki stał Mustafa Barzani, który przez kolejne dekady był centralną postacią kurdyjskiej walki o niepodległość. Po likwidacji Republiki Barzani i jego Peszmergowie zbiegli do ZSRR, skąd w 1958 roku powrócili do irackiego Kurdystanu.

W latach 50. i 60. XX wieku w irackim Kurdystanie na przemian dochodziło do politycznego dialogu z irackimi władzami i zbrojnych powstań. Najbardziej kompleksową próbą uregulowania wzajemnych relacji był tzw. manifest marcowy z 11 marca 1970 roku. Piętnastopunktowy plan zakładał pełnię politycznych i obywatelskich praw dla Kurdów, a jego wcielenie w życie mogłoby przynieść trwałą pokój w Iraku. Rządzący już wtedy Irakiem Saddam Husajn próbował jednak okroić teren kurdyjskiej autonomii i rozpoczął arabizację kurdyjskich ziem wokół miast Kirkuk i Mosul. W 1974 roku wybuchło kolejne powstanie, tym razem sytuacja Kurdów była jeszcze trudniejsza niż zwykle, bo w 1975 roku w Algierze Irak zawarł z Iranem porozumienie w sprawie wstrzymania irańskiej pomocy dla kurdyjskich Peszmergów i koordynacji działań w stłumieniu ich powstania.

Lata 80. to czas okrutnych represji na Kurdach, dokonywanych przez iracką armię. Rujnowano wsie i miasta, wysiedlano ludność, a kulminacją okrucieństw było ludobójstwo przeprowadzone w ramach operacji Anfal, gdy zginęło ponad 180 tysięcy Kurdów. Symbolem Anfal było bombardowanie chemiczne miasta Halabdzja.

Kolejne burzliwe zmiany w irackim Kurdystanie przyniosły lata 1991–1992. W odwecie za atak na Kuwejt w Iraku doszło do interwencji międzynarodowej koalicji pod wodzą USA, wówczas w odpowiedzi na amerykańskie wezwania doszło do kolejnego powstania Kurdów. Nieoczekiwane wstrzymanie ofensywy USA i pozostawienie u władzy Saddama Husajna skutkowało podjęciem przez niego próby kolejnej krwawej zemsty na Kurdach. W obawie przed powtórką Anfal doszło do exodusu dwóch milionów Kurdów, którzy uciekli do Iranu i na granicę z Turcją, gdzie koczowali w ziemie, głodzie i bez dachu nad głową. Ich dramatyczna sytuacja wywołała reakcję społeczności międzynarodowej. 5 kwietnia 1991 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję 688 potępiającą represje na Kurdach, w ślad za nią utworzono strefę zakazu lotu dla irackiego lotnictwa powyżej 36. równoleżnika. Pozwoliło to przejąć Kurdom kontrolę nad częścią irackiego Kurdystanu. Po przeprowadzeniu w 1992 roku wyborów parlamentarnych utworzono Parlament Kurdystanu i Rząd Regionalny Kurdystanu. Choć Kurdowie mogli wreszcie sami decydować o swoich losach, to lata 90. były bardzo trudne. Iracki Kurdystan cierpiał z powodu podwójnego embarga (Irak był objęty międzynarodowym embargiem, a Kurdystan – irackim embargiem), w dodatku w połowie lat 90. doszło do wojny domowej.

Kolejnym przełomem dla irackiego Kurdystanu była druga amerykańska interwencja, w 2003 roku. Kurdystan był najspokojniejszą strefą dla międzynarodowej koalicji. Zaś kurdyjscy politycy, mający już doświadczenie w budowaniu demokracji, odegrali aktywną rolę w tworzeniu nowego Iraku. Gdy na mocy nowej konstytucji Irak stał się państwem federacyjnym, Kurdystan został uznany za region federalny z szerokim zakresem samodzielności. Przyjęcie nowej konstytucji w 2005 roku przyniosło lata politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozkwitu irackiego Kurdystanu.

Okres pomyślności i stabilizacji Regionu Kurdystanu zakończyły autorytarne zapędy premiera Iraku Nuriego al-Malikiego, a potem wojna z ISIS, kryzys gospodarczy i humanitarny, o czym będzie mowa w drugiej części eseju. W kontekście najnowszej historii Kurdów warto podkreślić jeszcze dwie kwestie. Po pierwsze, heroiczną postawę w walce z tzw. Państwem Islamskim. To Kurdowie, zarówno w Iraku, jak i w Syrii, odegrali kluczową rolę w zatrzymaniu ofensywy ISIS, jednocześnie udzielając schronienia wszystkim uchodźcom, a szczególnie

► prześladowanym jezydom i chrześcijanom. Powszechnie stało się stwierdzenie, że Kurdowie walczą w imieniu całego cywilizowanego świata. Słowa uznania kierowali do nich przywódcy największych krajów (USA, Niemiec, Francji), płynęło też wsparcie wojskowe i humanitarne.

Jednakże wydarzenia z 2017 roku pokazały kolejny raz w historii narodu kurdyjskiego, że międzynarodowe poparcie jest bardzo niepewne i ustaje, gdy Kurdowie wracają do starań o niepodległość. W czerwcu 2017 roku prezydent Regionu Kurdystanu Masoud Barzani ogłosił, iż 25 września 2017 w irackim Kurdystanie zostanie przeprowadzone referendum niepodległościowe. Referendum poprzedziła seria politycznych konsultacji z przedstawicielami różnych krajów. Jednocześnie kurdyjskie władze zapewniały, że nie oznacza to automatycznie secesji z Iraku, a jedynie chęć uzyskania społecznego mandatu do dalszych negocjacji z Bagdadem na temat samostanowienia. Zdecydowana większość głosujących (92,73%) opowiedziała się za niepodległością. Reakcją władz w Bagdadzie (we współpracy z Turcją i Iranem) były bezprawne działania, takie jak

zamknięcie lotnisk w miastach Irbil i Suleimanija, a przede wszystkim agresja wojskowa, do której doszło 16 października 2017 roku. Jest ona jedną z głębokich przyczyn obecnego kryzysu migracyjnego. Świat przez wiele tygodni nie reagował na działania Iraku. Kurdowie ostatecznie odparli agresję, a w 2018 roku został wznowiony polityczny dialog.

Mimo wielu problemów, los Kurdów w irackim Kurdystanie i tak pozostaje lepszy niż w innych częściach Kurdystanu. W tureckim i irańskim Kurdystanie trwają polityczne represje, a tereny te są świadomie zaniedbywane ekonomicznie przez tureckie i irańskie władze. Inaczej przedstawia się sytuacja w syryjskim Kurdystanie (tzw. Rożawie). Tam Kurdowie korzystają z niemal pełnej samodzielności. Istnieje ona jednak w realiach permanentnego zagrożenia agresją ze strony Turcji (która po decyzji Donalda Trumpa o wycofaniu amerykańskich wojsk zajęła część Rożawy) oraz nieregulowanych relacji z rządem w Damaszku. Kurdyjska walka narodowo-wyzwoleńcza jest oczywiście tematem na znacznie większe opracowanie, a każda z części Kurdystanu ma złożoną i burzliwą historię.

ZIYAD RAOOF

Pełnomocnik Rządu Regionalnego Kurdystanu w Polsce

Mikołaj Rej z Nagłowic

Świętych słów a spraw Pańskich, które tu sprawował Pan a Zbawiciel nasz na tym świecie jako prawy Bóg, będąc w człowieczeństwie swoim, Kronika albo Postylla, polskim językiem a prostym wykładem też dla prostaków krótkce uczyniona. Trzecie kazanie na dzień Narodzenia Pańskiego.



Przeciwko złym sprawom a postępkom naszym

Słyszeliśmy dziś z rozmowy anielskiej z pasterzmi wielkie a znamienite pożytki, które mamy z Narodzenia Pana naszego, także też i z prorocstwa Ezajasza proroka. Teraz też weźmiemy przed się słowa apostoła Pawła świętego, które napisał do Tytusa, ucznia swego. Z których słów wyrozumiemy, że Pan Chrystus nie dla czego inszego tu do nas na ten świat przyjsz a zstąpić raczył, jedno aby nas zupełnie a dostatecznie w prawdziwej a zupełnej pobożności wyćwiczył a postanowił, tak żeby nam już nie było więcej potrzeba prawdziwej a doskonałej nauki od wykrętnych a kłamliwych ludzi żebrać, a po niej się pytać. Przetoż te słowa, któreśmy sobie za fundament założyli tej rozprawy naszej, to nam przed oczy nasze kładą, abyśmy, okazując wdzięczność odkupienia naszego, o to się pilnie starali, jakobyśmy dobrze a pobożnie żyć mogli. Gdyż to jednak własny jest urząd a powinowactwo dobrego nauczyciela, upominać ludzkie ku świętemu a pobożnemu życiu, nie bawiąc ich ani ociążając gadkami niepotrzebnymi. Przetoż i on Zacharjasz, którego nam Łukasz święty opisuje, natchniony Duchem świętym, nie zaniechał tego dołożyć w piosneczce swojej, mówiąc: „Odkupił nas, abyśmy mu w świątobliwości a w niewinności służyli po wszystkie dni żywota naszego.” Z którego słowy nadobnie się zgadzają te słowa apostołskie, gdzie mówi „Okazała się łaska Boża, która nas naucza. Dając to znać, żeby nam miała być ćwiczeniem ku sprawowaniu żywota pocziwego.”

PLATFORMA WYMIANY NAUKOWEJ PAU



WYDAWNICTWO PAU POLECA - [link](#)